



100 lat pani Adeli



1 października jubileusz 100-lecia urodzin obchodziła mieszkanka naszego miasta, **pani Adela Mucha**. W tym dniu jubilatkę odwiedzili burmistrz Tomasz Latocha oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Aleksandra Fijałkowska, składając życzenia wszelkiej pomyślności i wielu lat w doskonałym zdrowiu. Goście przekazali kwiaty, prezenty oraz list gratulacyjny.

Adela Mucha z domu Puzia, urodziła się 1 października 1920 r w Bochni w rodzinie wielodzietnej. Rodzice Maria i Andrzej mieli pięcioro dzieci – najstarszą Adelę, młodsze córki Annę i Franciszkę oraz synów Władysława i Narcyza.

W marcu 1941 roku młoda Adela została skierowana na roboty przymusowe do III Rzeszy. Pracowała w gospodarstwie rolnym, a w zimie pomagała w odległym lesie przy ścinaniu i rąbaniu drzew. Pani Adela do dziś wspomina, że warunki pracy były bardzo trudne. W styczniu 1945 roku do wioski w której pracowała, wkroczyła armia czerwona oraz wojska czeskie. Robotnikom przymusowym pozwolono na powrót do Polski. Podróż powrotna do Krakowa trwała kilka dni. Wracali pociągiem towarowym w wagonach przeznaczonych

do przewozu zwierząt rzeźnych, a następnie na wagonach z węglem przyjechali do Bochni.

Po wojnie poznała swojego przyszłego męża Władysława Muchę. W lipcu 1946 roku w kościele św. Mikołaja w Bochni zawarli sakrament małżeństwa, kilka miesięcy później wzięli ślub cywilny. Mąż pracował jako krawiec, a pani Adela zajmowała się wychowywaniem trójki dzieci: Antoniego, Tadeusza i Władysławy. Została wdową w wieku 74 lat. Doczekała się czworga wnucząt oraz siedmiorga prawnucząt.

Przez całe życie mieszkała w Bochni, dopiero od 12 lat mieszka w Brzesku u córki.

Przez długie lata ofiarnie pracowała w kole Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Bochni. W dowód wdzięczności za wieloletnie działania otrzymała w roku 2015 dyplom uznania zasług na rzecz rozwoju KUL.

Adela Mucha jest osobą bardzo religijną. Dopóki pozwalał na to stan zdrowia, codziennie uczestniczyła we mszy świętej w kościele, teraz robi to za pośrednictwem transmisji radiowych. Jej recepta na długowieczność jest bardzo prosta - *Trzeba codziennie modlić się o dobre zdrowie. Tego uczyli mnie rodzice i to samo ja powtarzam teraz swoim dzieciom* - mówi jubilatka.

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/84705,100-lat-pani-adeli>

Data wydruku: 2026-05-04 22:15:47